

Sygn. akt *XVII AmE 349/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący –	<i>SSO Małgorzata Perdion-Kalicka</i>
Protokolant –	starszy sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 16 października 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania (...) **S.A. w L.**

przeciwko **Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki**

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 18 września 2017 r. Nr (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję w pkt 2 w ten sposób, że obniża nałożoną na (...) S.A. w L. karę pieniężną do kwoty 2.000.000 zł (dwa miliony złotych):

II. oddala odwołanie w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt *XVII AmE 349/17*

UZASADNIENIE

Decyzją z 18 września 2017 r., znak: (...), Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, działając w oparciu o przepisy art. 56 ust. 1 pkt 7a i art. 56 ust.2 w związku z art. 28 ust. 1 ustawy z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (dalej: Pe) oraz na podstawie art. 104 k.p.a. w związku z art. 30 ust. 1 p.e., po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej przedsiębiorcy (...) S.A. z siedzibą w L. orzekł, że:

1. (...) S.A. naruszyła obowiązek określony w art. 28 ustawy - Prawo energetyczne poprzez wprowadzenie Prezesa URE w błąd w wyniku niedbalstwa w zakresie przedstawianych na jego żądanie informacji dotyczących wykonywanej przez to przedsiębiorstwo działalności, co podlega karze pieniężnej określonej w art. 56 ust 1 pkt 7a ustawy - Prawo energetyczne.

2. Za działanie wymienione w punkcie 1 wymierzył przedsiębiorcy (...) S.A. karę pieniężną w kwocie 4 000 000 zł.

(decyzja, k. 4-14).

Odwołanie od tej decyzji wniosła (...) S.A. wnosząc o uchylenie decyzji w całości lub ewentualnie o zmianę decyzji w części, tj. w zakresie jej punktu 2 poprzez orzeczenie o odstąpieniu od wymierzenia powódce kary pieniężnej za działania opisane w pkt 1 decyzji, ewentualnie zaś jedynie poprzez obniżenie wysokości kary pieniężnej wymierzonej powódce poniżej kwoty 4 000 000 zł. Powodowa spółka zarzuciła ww. decyzji:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 56 ust. 1 pkt 7a w zw. z art. 28 ust. 1 Pe poprzez niewłaściwą wykładnię ustawowych przesłanek „wprowadzenia w błąd” oraz „niedbalstwa”, a w konsekwencji zastosowanie niedopuszczalnej wykładni rozszerzającej tych przesłanek celem objęcia nimi stanu faktycznego niniejszej sprawy i nałożenia kary;
2. art. 56 ust. 6a Pe poprzez niewłaściwą wykładnię przesłanki znikomego stopnia szkodliwości czynu, a w rezultacie niezastosowanie w sprawie instytucji odstąpienia od wymierzenia kary, mimo istniejących ku temu podstaw,
3. art. 56 ust. 6 Pe poprzez niewłaściwą i zbyt pobieżną wykładnię poszczególnych dyrektyw wymiaru kary, w tym poprzez szerokie ujmowanie okoliczności świadczących przeciwko powódce, przy jednoczesnym pomijaniu zagadnień dla niej korzystnych, nieuwzględnienie wszystkich aspektów składających się na pojęcia stopnia szkodliwości czynu i stopnia zawinienia, nieprawidłową wykładnię przesłanki dotychczasowego zachowania podmiotu ukaranego oraz jego możliwości finansowych, a w konsekwencji pominięcie należytej wykładni tych przesłanek i ustalenie wymiaru kary w sposób nieadekwatny do zarzucanych czynów i z naruszeniem zasady proporcjonalności

II. naruszenie przepisów postępowania administracyjnego,;

4. art. 7 i 77 kpa, poprzez:

- brak pełnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz wszystkich okoliczności sprawy mających stanowić przedmiot rozstrzygnięcia, pominięcie sytuacji znajdujących się w materiale dowodowym, istotnych dla oceny stanu faktycznego sprawy, w tym informacji o zakresie działań prewencyjnych podjętych przez powódkę,
- naruszenie zasady dążenia do ustalenia prawdy obiektywnej, zasady zaufania oraz informowania i wyjaśniania całości okoliczności sprawy, w postaci m. in. stawiania zarzutów powódce w zakresie ciągłych poprawek danych, mimo jednoczesnego dokonywania przez pozwanego zmian we wzorze zestawienia, pominięcia ograniczonego zakresu ewentualnych uchybień w zapoznawaniu odbiorców z planami ograniczeń, nieuzasadnionego przyjęcia jednolitego „ciężaru gatunkowego” każdej z zaistniałych nieścisłości, niezależnie od kategorii danych, braku uwzględnienia w analizie wyjątkowości okoliczności, które wywołały potrzebę przekazywania danych w takiej formie, pominięcia niewielkiej skali błędów wskazanych ostatecznie przez powódkę w korekcie,

5. art. 107 ust. 1 i 3 kpa poprzez brak wykazania należytego uzasadnienia faktycznego, jak i prawnego rozstrzygnięcia, w szczególności w zakresie wskazania w jakim stopniu określone zachowanie powódki przekłada się na ustalenie i wysokość kary oraz w jaki wymierny sposób organ uwzględnił poszczególne okoliczności przemawiające za łagodniejszym lub surowszym wymiarem kary. W oparciu o powyższe zarzuty powód wniosł o uchylenie zaskrzzonej decyzji, ewentualnie o jej zmianę poprzez odstąpienie od wymierzania kary pieniężnej, a w przypadku uznania, że nie ma podstaw do uchylenia decyzji w całości lub w części, ani podstaw do odstąpienia od wymierzenia kary pieniężnej, wniosł o zmianę decyzji poprzez obniżenie kary pieniężnej do kwoty 50 000 zł. Powód wniosł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w szczególności kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odwołanie, k. 15-47).

W odpowiedzi na odwołanie Prezes URE wniosł o oddalenie odwołania, dopuszczenie oraz przeprowadzenie dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, oddalenie wniosków dowodowych powoda, a także o

zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej. (odpowiedź na odwołanie, k. 58-70).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) S.A. z siedzibą w K. (dalej: (...)), pełniące funkcję Operatora Systemu Przesyłowego (dalej: OSP), w związku z obniżeniem dostępnych rezerw zdolności wytwórczych poniżej niezbędnych wielkości określonych w Instrukcji Ruchu i Eksploatacji Sieci Przesyłowych (IRiESP), spowodowanych m. in. sytuacją pogodową i hydrologiczną (wyjątkowo wysokimi temperaturami i niskimi stanami wód w zbiornikach wodnych i rzekach) oraz wynikającego z niej ograniczenia w pracy części elektrowni, stwierdziły wystąpienie zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej w rozumieniu art. 3 pkt 16d p.e. i wprowadziły - na podstawie art. 11c ust. 2 pkt 2 p.e. - od godz. 10.00 dnia 10 sierpnia 2015 r. ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, które obowiązywały do godziny 24:00 dnia 11 sierpnia 2015 r.

Dnia 10 sierpnia 2015 r., działając w oparciu o art. 11c ust. 3 p.e., (...) zgłosiły konieczność wprowadzenia ograniczeń na podstawie art. 11 ust. 7 p.e., tj. w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, przewidującego na czas oznaczony, na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części, ograniczenia w sprzedaży paliw stałych oraz w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej i ciepła.

Rada Ministrów 11 sierpnia 2015 r. wydała rozporządzenie w sprawie wprowadzenia ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, które przewidywało te ograniczenia w okresie od 11 sierpnia 2015 r. od godz. 24:00 do 31 sierpnia 2015 r. do godz. 24:00 na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej dla odbiorców energii elektrycznej o mocy umownej powyżej 300 kW.

Po zakończeniu okresu ograniczeń Prezes URE podjął decyzję o ustaleniu, czy odbiorcy zastosowali się do powyższych ograniczeń mocy. Z uwagi na powyższe zwrócił się do poszczególnych operatorów systemu dystrybucyjnego o przedstawienie szczegółowych danych w tym zakresie. W ten sposób Prezes URE dążył do ustalenia, czy istnieją przesłanki do wszczęcia, na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 3a Pe, postępowań administracyjnych w sprawach wymierzenia odbiorcom kar pieniężnych za niedostosowanie się do wprowadzonych ograniczeń.

W szczególności organ wielokrotnie zwracał się do (...) S.A. o nadesłanie w formie tabelarycznej, wg załączonego wzoru, danych dotyczących dostosowania się odbiorców przyłączonych do sieci dystrybucyjnej (...) S.A. do wprowadzonych w dniach 10 - 31 sierpnia 2015 r. ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej. Kolejne wezwania kierowane do (...) S.A. były spowodowane niekompletnością danych przedstawianych przez powodową spółkę oraz ujawnionymi przez Prezesa URE nieprawidłowościami w przekazywanych informacjach.

-pismo Prezesa URE z 25 września 2015 r., (k. 11 akt adm.); odpowiedź (...) S.A.. z 5 października 2015 r., wraz z załącznikiem nr 1 – płyta CD, (k. 23-25 akt adm),

-mail Prezesa URE z 26.10.2015r k. 26 wzywający do uzupełnienia odpowiedzi o dane z kolejnych dni ograniczeń po 11.08.2015 oraz uzupełnienia danych z odczytów układów pomiarowo-rozliczeniowych (k.26); odpowiedź (...) S.A. mailem z 29.10.2015r, -uzupełnienie danych wraz z załącznikiem –płyta CD (k. 28-30),

-pismo Prezesa URE z 1 lutego 2016 r, (k. 32 akt adm.) wzywające do weryfikacji wcześniej nadesłanych danych i uzupełnienia braków, wskazania punktów poboru energii elektrycznej, godziny i minuty odczytu wartości maksymalnej mocy w poszczególnych godzinach doby; odpowiedź (...) S.A.. z 29 lutego 2016 r, (k. 45-46 akt adm) wraz z płytą CD, z wyjaśnieniami, że braki niektórych danych odczytowych u niektórych odbiorców są spowodowane przez uwarunkowania techniczne (rodzaj zainstalowanych liczników-indukcyjne, przepełnienie rejestrów układów pomiarowych, nadpisywanie wyników); brak danych pomiarowych dotyczył także odbiorców, którzy zostali wskazani w tabeli jako podlegający ograniczeniom wynikającym z planów ograniczeń, jednak w dacie wprowadzenia ograniczeń ich moc umowna była niższa niż 300 kW lub umowa została z nimi rozwiązana,

- mail Prezesa URE z 3 marca 2016r, z listą wątpliwości wynikających z nadesłanych zestawień tabelarycznych, dotyczących: nazw odbiorców, liczby odbiorców podlegających ograniczeniem ((...) czy (...)), wartości poboru mocy podmiotów wymienionych w tabeli 2, powtórzenia wartości poboru mocy dla dwóch wymienionych odbiorców, (k.47-48);

- pismo Prezesa URE z 15 marca 2016 r., wezwanie do ostatecznych zestawień, wynikające z dokonywanych drogą mailową korekt (k. 51 akt adm.);-odpowiedź (...) S.A. pismo z 23 marca 2016 r., wraz z załącznikiem – płytą CD zawierającą dane po weryfikacji, (k. 59-60 akt adm.), w zestawieniu zostały **poprawione** dane teled adresowe odbiorców (nazwy firm i ich adresy), zostały dokonane korekty odczytów wartości mocy w poszczególnych godzinach doby; wskazano także wartości mocy umownych jakie obowiązywały w miesiącu sierpniu 2015;

- pismo Prezesa URE z 28 kwietnia 2016 r. o dodanie dodatkowej kolumny zawierającej nr NIP odbiorcy, (k. 62 akt adm.); odpowiedź (...) S.A. z 10 maja 2016r, plus płyta CD, w którym poinformowała, że poza nr NIP uzupełniła w zestawieniu poprzednio przesłane dane dotyczące danych teled adresowych odbiorców, a także mocy umownej dla jednego odbiorcy (k. 65-66)

- pismo (...) S.A. z 4 lipca 2016r, zawierające korektę danych przesłanych 10 maja 2016r, dotyczące zmiany 5 wartości odczytów oraz jednego adresu miejsca poboru; z wyjaśnień wynika, że aktualnie zmienione dane pomiarowe były poprawnie podane w piśmie skierowanym do URE 29 lutego 2016, jednak przy kolejnej edycji zestawienia dokonano omyłkowo błędnego zestawienia danych z tabel; dołączono zestawienie korygowanych danych dotyczących oddziału S. i płytę CD (k.67-69 akt adm)

Wszystkie wezwania kierowane przez Prezesa URE do (...) S.A. na podstawie art. 28 p.e. zawierały pouczenia, że stosownie do postanowień art. 28 p.e. Prezes URE może żądać od przedsiębiorstw energetycznych informacji dotyczących ich działalności, z zachowaniem przepisów o ochronie informacji niejawnych i innych informacji prawnie chronionych. Ponadto w wezwaniach pouczano powodową spółkę, że zgodnie z art. 56 ust. 1 pkt 7a p.e. w przypadku, gdy przedsiębiorstwo energetyczne świadomie lub w wyniku niedbalstwa wprowadza w błąd Prezesa URE w zakresie przedstawianych na jego żądanie informacji, o których mowa w art. 28 Pe lub odmawia ich udzielenia, Prezes URE nakłada karę pieniężną na to przedsiębiorstwo.

(...) przesyłał energię do około 1 650 odbiorców ((...)punktów poboru energii), którzy podlegali ograniczeniom poboru mocy wprowadzonym w okresie 10-31 sierpnia 2015r. Dla każdego z (...) objętego ograniczeniami, przekazywane organowi dane wskazywały w 10 pozycjach przekroczenie poboru mocy, w każdym z 10 stopni zasilania, z podziałem na przekroczenia w poszczególnych godzinach doby, oddzielnie dla każdego dnia, w którym wprowadzono ograniczenia.

Dane przekazywane Prezesowi URE przez (...) S.A. w poszczególnych pismach nie były jednolite. Powodowa spółka podała różne informacje w zakresie mocy umownej, wielkości poboru mocy przez niektórych odbiorców (głównie dotyczyło to 4 odbiorców z oddziału S., odbiorców podlegających ograniczeniom poboru mocy; danych teled adresowych odbiorców, w tym ich nazw i form organizacyjno-prawnych.. Różnice dotyczące wielkości poboru mocy wynikały z błędnego podstawienia danych do formularza E. w jego kolejnej wersji (w pierwotnej wersji dane były poprawne). Dotyczyło to 4 odbiorców z oddziału S. K. (zestawienie k.68) : (...) Sp. z o.o., (...) S.A., (...) S.A. oraz spółki (...)S.A.

Dla spółki (...) **S.A.** powód podał moce umowne w poszczególnych stopniach ograniczeń przekazując je wraz z pismami z 5 i 28 października 2015 r., 29 lutego 2016 r. oraz 4 lipca 2016 r., które to dane różniły się od mocy umownych dla tej samej spółki w tym samym okresie czasu, ale prezentowanych pismami powoda z 23 marca 2016 r. i 10 maja 2016 r.

Wśród danych prezentowanych w odniesieniu do spółki (...) Sp. z o.o. powód przekazał cztery wersje informacji. Pierwszą wersję stanowią dane prezentowane w pismach z 5 i 28 października 2015 r., drugą - 23 marca 2016 r. i 10 maja 2016 r. Odmienne informacje podawał zaś w piśmie z 29 lutego 2016 r. – trzecia wersja. Czwarty rodzaj informacji wskazanych przez powoda, organ otrzymał wraz z pismem z 4 lipca 2016 r.

Oдноśnie spółek (...) S.A. oraz (...) S.A. powód, pismami z 5, 28 października 2015 r., 23 marca 2016 r. i 10 maja 2016 r. przekazywał organowi inne informacje niż w pismach z 29 lutego 2016 r. oraz 4 lipca 2016 r.

(załącznik nr 1 - porównanie zmian w kolejnych wersjach zestawień danych otrzymywanych od Przedsiębiorcy dotyczących spółki (...) Sp. z o.o., k. 5 akt adm.; załącznik nr 2 - porównanie zmian w kolejnych wersjach zestawień danych otrzymywanych od Przedsiębiorcy dotyczących spółki (...) S.A., k. 6 akt adm.; załącznik nr 3 - porównanie zmian w kolejnych wersjach zestawień danych otrzymywanych od Przedsiębiorcy dotyczących (...) S.A., k. 7 akt adm.; załącznik nr 4 - porównanie zmian w kolejnych wersjach zestawień danych otrzymywanych od Przedsiębiorcy dotyczących spółki (...) S.A., k. 8 akt adm.).

Prezes URE wskazywał, że dane uzyskane od (...) S.A. przy piśmie z 29 lutego 2016 r różniły się w stosunku do danych przedstawionych przy poprzednim piśmie w odniesieniu do 300 PPE, co stanowi blisko 20 % wszystkich PP podlegających ograniczeniom, zaś przy piśmie z 23 marca 2016r zmienione dane dotyczyły ponad 500 PPE.

Przedsiębiorca w 2015 roku uzyskał przychód z działalności koncesjonowanej w kwocie (...) zł.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody zgromadzone w toku postępowania administracyjnego, oraz zeznania świadków przesłuchanych przed Sądem. Dowody te nie budziły zasadniczych wątpliwości co do ich wiarygodności. Także zeznania świadków potwierdzały, że wskazywane już w toku postępowania administracyjnego przyczyny dokonywanych korekt w przesyłanych organowi informacjach o dostosowaniu się odbiorców do wprowadzonych ograniczeń w poborze mocy, wynikały głównie z braku systemów informatycznych, które pozwalałyby na łatwe i proste zestawienie danych żądanych przez URE i w efekcie tego pojawiających się błędów ludzkich, które powstawały w wyniku ręcznego systematyzowania różnych danych, pochodzących z różnych źródeł i od różnych podmiotów (głównie poszczególnych oddziałów spółki). Dotyczyło to m.in. 5 powyżej opisanych odbiorców. Świadek Z. B. (1) także potwierdził, że różne informacje przekazywane organowi dotyczyły odbiorców, którzy po ustaleniu planu ograniczeń zmniejszyli moc umowną poniżej 300 kW, co wiązało się z niepodleganiem ograniczeniom, chociaż wcześniej z uwagi na wyższą moc umowną byli uwzględnieni w planie ograniczeń, Stąd pierwotnie odbiorców tych uwzględniono w zestawieniach przekazywanych do URE, ale w następnych zestawieniach, po weryfikacji ich mocy umownej pominięto ich pomiary. Zdaniem świadka skala zmian z tym związanych dotyczyła łącznie około 100 odbiorców (wg świadka między 2 a 3 zestawieniem przekazanym do URE skala zmian to około 59 i w następnej edycji zestawienia było to chyba następnych 45 odbiorców). Świadek przyznał także, że były zmiany związane z tym, że w pierwszych wersjach zestawień nie wskazano odbiorców podlegających ograniczeniom, ale dla których istniały trudności z odczytem pomiarów, a którzy nie mieli zdalnych systemów odczytu. Dopiero na kolejne wezwanie organu odbiorcy ci zostali dodani (było to kilkudziesięciu odbiorców). Świadek potwierdził, że w jednym przypadku nastąpiła zmiana wartości pomiaru, gdyż w obiekcie były dwa przyłącza, a pierwotnie przedstawione dane dotyczyły tylko jednego z nich. Podobnie, potwierdzenie w zeznaniach świadka znalazł fakt zmiany w kolejnych zestawieniach nazwy odbiorcy czy formy prawnej (dotyczyło to 15 odbiorców), co wiązało się z weryfikacją tych informacji w związku z późniejszym żądaniem organu wskazania dodatkowo numeru NIP odbiorcy.

Powyższe ustalenia faktyczne nie były także sporne między stronami, w szczególności powód nie kwestionował faktu przesyłania w kolejnych pismach kierowanych do organu różniących się danych. Niemniej jednak powód wskazywał, że Prezes nie wykazał enumeratywnie tych błędów, poza odwołaniem się do ich ogólnej liczby. Zasadniczo powód kwestionował natomiast ocenę prawną zaistniałego stanu faktycznego, tj czy powyższy może zostać zakwalifikowane jako wprowadzenie w błąd Prezesa URE o jakim mowa w art. 56 ust 1 pkt 7a pe.

Sąd zważył co następuje:

Odwołanie jedynie częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Zarzuty odwołania dotyczą, poza niewłaściwą oceną prawną zachowania powoda i kwalifikacją go jako wprowadzenia organu w błąd, niezastosowania przez organ instytucji odstąpienia od nałożenia kary (art. 56 ust 6a pe) oraz ustalenia wysokości kary w sposób niezgodny z dyrektywą jej ustalania określoną w art. 56 ust 6 pe

Na kompetencję Prezesa URE do żądania przedmiotowych informacji wskazuje art. 28 ust. 1 pe, w myśl którego Prezes URE ma prawo wglądu do ksiąg rachunkowych przedsiębiorstwa energetycznego oraz może żądać przedstawienia informacji dotyczących wykonywanej przez to przedsiębiorstwo działalności gospodarczej, w tym informacji o jego projektach inwestycyjnych, z zachowaniem przepisów o ochronie informacji niejawnych i innych informacji prawnie chronionych.

Z kolei przepis art. 56 ust. 1 pkt 7a pe stanowi, że karze pieniężnej podlega ten, kto świadomie lub **w wyniku niedbalstwa** wprowadza w błąd Prezesa URE w zakresie przedstawianych na jego żądanie informacji, o których mowa w art. 28.

Wysokość kary pieniężnej, o której mowa w powołanym powyżej przepisie, nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym, a jeżeli kara pieniężna związana jest z działalnością prowadzoną na podstawie koncesji, wysokość kary nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym. (art. 56 ust 3).

Ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes URE uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe (art. 56 ust 6).

Z punktu widzenia niniejszego rozstrzygnięcia istotny jest przepis art. 11 p.e. który stanowi, że w przypadku zagrożenia:

- 1) bezpieczeństwa energetycznego Rzeczypospolitej Polskiej polegającego na długookresowym braku równowagi na rynku paliwowo energetycznym,
- 2) bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej,
- 3) bezpieczeństwa osób,
- 4) wystąpieniem znacznych strat materialnych

- na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części mogą być wprowadzone na czas oznaczony ograniczenia w sprzedaży paliw stałych oraz w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej lub ciepła.

Ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej lub ciepła polegają m.in. na ograniczeniu maksymalnego poboru mocy elektrycznej oraz dobowego poboru energii elektrycznej (art. 11 ust 3 p.e.). Wprowadzone ograniczenia na powyższych zasadach podlegają kontroli w zakresie przestrzegania ich stosowania (art. 11 ust 4 p.e.). Organami uprawnionymi do kontroli stosowania ograniczeń w odniesieniu do dostarczanej sieciami energii elektrycznej jest Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (art. 11 ust 5 p.e.).

Rada Ministrów w oparciu o delegację ustawową zawartą w art. 11 ust 6 p.e. w rozporządzeniu z 23 lipca 2007r. (Dz.U. 133, poz 924), określiła szczegółowe zasady i tryb wprowadzania ograniczeń.

Stosownie do treści § 5 pkt 1 Rozporządzenia ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej lub w dostarczaniu ciepła dotyczą odbiorców energii elektrycznej - dla których wielkość mocy umownej określonej w umowach sprzedaży energii ustalona została powyżej 300 kW.

W myśl § 8 Rozporządzenia operatorzy opracowują plany wprowadzania ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, zwane „planami ograniczeń”, z uwzględnieniem zasad określonych w art. 11 ust. 3 ustawy prawo energetyczne. Plany ograniczeń dla energii elektrycznej określają wielkości maksymalnego poboru tej energii dla

poszczególnych odbiorców i stopni zasilania. Plany te podlegają **corocznej aktualizacji** w terminie do dnia 31 sierpnia. Plany ograniczeń i ich coroczne aktualizacje podlegają uzgodnieniu z:

- 1) Prezesem Urzędu Regulacji Energetyki - jeżeli są opracowywane przez operatorów systemu przesyłowego elektroenergetycznego;
- 2) właściwym operatorem systemu przesyłowego elektroenergetycznego - jeżeli są opracowywane przez operatorów systemów dystrybucyjnych elektroenergetycznych lub operatorów elektroenergetycznych systemów połączonych.

Operatorzy systemów dystrybucyjnych elektroenergetycznych, operatorzy systemów połączonych elektroenergetycznych i odbiorcy przyłączeni do sieci przesyłowej elektroenergetycznej, na wniosek operatora systemu przesyłowego elektroenergetycznego, przekazują dane dotyczące mocy umownej, określonej w umowach z odbiorcami przyłączonymi do sieci przesyłowej elektroenergetycznej lub sieci dystrybucyjnej elektroenergetycznej, oraz inne niezbędne dane służące do opracowania planów ograniczeń, w szczególności dane dotyczące:

- 1) skutków wprowadzenia ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej;
- 2) przewidywanej liczby odbiorców, których ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej dotyczą.

W § 9 Rozporządzenia zostało wskazane, że wielkości planowanych ograniczeń w poborze energii elektrycznej, ujęte w planach ograniczeń, określa się w stopniach zasilania od 11 do 20, przy czym:

- 1) 11 stopień zasilania określa, że odbiorca może pobierać moc do wysokości mocy umownej określonej w umowach sprzedaży energii;
- 2) stopnie zasilania od 12 do 19 powinny zapewniać równomierne obniżanie mocy elektrycznej pobieranej przez odbiorcę;
- 3) 20 stopień zasilania określa, że odbiorca może pobierać moc do wysokości ustalonego minimum, niepowodującego zagrożeń i zakłóceń, o których mowa w § 3 ust. 4 Rozporządzenia (moc minimalna lub moc bezpieczna).

Dopuszczalne maksymalne ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej ujęte w planach ograniczeń, oraz sposób powiadamiania odbiorców o obowiązujących stopniach zasilania uwzględnia się w umowach sprzedaży energii (§ 10 Rozporządzenia).

Powyższe regulacje wskazują na warunki w jakich może dojść do ograniczenia poboru mocy. Niewątpliwie do takich sytuacji dochodzi w szczególnych okolicznościach, gdy istnieje zagrożenie bezpieczeństwa elektroenergetycznego na danym obszarze, a wprowadzenie ograniczeń ma właśnie zapewnić owo bezpieczeństwo. Powyższe wskazuje jednoznacznie jak ważne jest więc dostosowanie się odbiorców do wprowadzonych ograniczeń w poborze mocy.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości Sądu fakt, iż powód przekazywał nieprawidłowe, wprowadzające w błąd Prezesa URE informacje dotyczące dostosowania się przez odbiorców do wprowadzonych ograniczeń poboru mocy, co najmniej w wyniku niedbalstwa. Postępowanie dowodowe wykazało, że powód przedstawił w kolejnych zestawieniach odbiorców podlegających ograniczeniom różną liczbę tych odbiorców, inne dane teleadresowe i dotyczące formy organizacyjnej w jakiej działał przedsiębiorca, oraz dane dotyczące mocy umownej, i faktycznych wielkości poboru mocy. Wątpliwa może być co najwyżej skala dokonywanych zmian, gdyż organ powołał się na konkretne liczby zmian, ale wykazu tych zmian nie przedstawił. Sąd uznał więc za niewątpliwie ustalone tylko te zmiany, które znalazły odzwierciedlenie w zestawieniu dołączonym do zawiadomienia o wszczęciu postępowania oraz te, które znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach świadków. Jednak skala tak ustalonych zmian jest znacznie mniejsza niż wskazywał organ.

Dokonując oceny zachowania powoda w kontekście realizacji obowiązku udzielenia organowi określonych informacji, Sąd doszedł do przekonania, że przekazywanie Prezesowi URE danych odbiorców podlegających wprowadzonym

ograniczeniom w poborze mocy, w tym także zakresu ich dostosowania się do wprowadzonych ograniczeń, w sposób nieodpowiadający prawdzie, było wprowadzeniem organu w błąd w wyniku niedbalstwa po stronie spółki.

Powodowa spółka miała świadomość do czego służą pozwanemu dane dotyczące poboru mocy. Mianowicie już w pierwszym wezwaniu Prezes URE jasno wskazał, że jego celem jest ustalenie dostosowania się odbiorców do wprowadzonych ograniczeń w poborze energii elektrycznej, przez odbiorców podlegających ograniczeniom w poborze mocy. Jednocześnie wezwania te były dla spółki jasne i niebudzące wątpliwości, na co jednoznacznie wskazał świadek M. S.. W związku z powyższym w ocenie Sądu powodowa spółka, jako profesjonalny uczestnik w obrocie energią elektryczną, powinna z należytą starannością wykonać wezwanie organu i w sposób zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy podać Prezesowi URE informacje wskazane przez niego w wezwaniu, a opisane w tabeli, stanowiącej wzór do wypełnienia go właściwymi danymi.

Należy przy tym podzielić argumentację powoda, że uzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy było niewykazanie w pierwszym z zestawień informacji o tych odbiorcach podlegających ograniczeniom, ale co do których powód nie dysponował danymi pomiarowymi. Istotą wezwania regulatora było podanie informacji o przekroczeniach poboru mocy. Jeśli więc powód nie posiadał informacji o tym, aby odbiorca przekroczył dopuszczalną dla niego wielkość poboru mocy, to istotnie nie powinien odbiorcy uwzględniać w zestawieniu (tabeli). Niemniej jednak powinien przekazać regulatorowi informację, że nie wyklucza, że nie jest to pełne zestawienie odbiorców, którzy dopuścili się przekroczenia poboru mocy, z uwagi na aktualny brak danych o poborze mocy niektórych odbiorców. Nie sposób natomiast przyjąć za powodem, że pierwotne wezwanie odnosiło się tylko do dwóch pierwszych dni ograniczeń w poborze mocy tj. 10 i 11 sierpnia, gdyż treść pisma wzywającego wyraźnie wskazywała, że chodzi o cały okres kiedy obowiązywały ograniczenia w poborze, a więc do 31 sierpnia 2015r. Fakt, że w tabeli znalazły się rubryki przeznaczone tylko na dwa pierwsze dni ograniczeń, wiązał się z przykładową jedynie formułą tabelarycznego zestawienia danych przekazywanych dla kolejnych dni obowiązywania ograniczeń

Natomiast fakt dokonywania przez organ zmian w kolejnych żądaniach co do zawartości danych przedstawianych w formie tabelarycznej (np. do nr NIP, czy województwa przy adresie, czy informacji dotyczących PPE), w ocenie Sądu nie może uzasadniać i usprawiedliwiać dokonywania przez powoda rzeczywistych zmian innych jeszcze danych. Przetawienie kolumny wiersza i wskazania błędnych danych pomiarowych kilku odbiorców nie może być w takich okolicznościach niczym usprawiedliwione i musi być potraktowane jako wprowadzenie organu w błąd, dokonane w wyniku niedbalstwa.

Odnośnie zmian w kolejnych zestawieniach związanych z pominięciem niektórych odbiorców, co wynikało ze zmiany wielkości mocy umownej, która dokonała się już po ustaleniu planu ograniczeń i na skutek czego odbiorcy przestali podlegać ograniczeniom z uwagi na moc umowną mniejszą niż 300 kW, to zdaniem Sądu także nie można przyjąć, że zmiany te wynikały z nieprecyzyjnych pytań organu i że dopiero pismo Prezesa URE z 15 marca 2016r jednoznacznie wskazało, że chodzi o moc umowną wynikającą z zapisów umów i aneksów, które obowiązywały w okresie wprowadzenia ograniczeń. Zdaniem Sądu zapytanie organu w tej kwestii było jednoznaczne od samego początku, skoro chodziło o dostosowanie się odbiorców do wprowadzonych ograniczeń, to oczywistym było, że chodzi tylko o tych z nich, którzy tym ograniczeniom podlegali. O tym kto podlega ograniczeniom w poborze energii jednoznacznie stanowi powołane wyżej Rozporządzenie z 23 lipca 2007r. w myśl którego ograniczeniom podlegają odbiorcy, których moc umowna jest większa niż 300 kW. Jeśli więc odbiorca w dacie tworzenia planów ograniczeń podlegał tym ograniczeniom z racji wielkości mocy umownej, ale już w dacie faktycznego wprowadzenia ograniczeń (w sierpniu 2015r) zmniejszona moc umowna wyłączała go z grupy odbiorców podlegających ograniczeniom, to w sposób oczywisty Prezes URE nie interesował się informacją dotyczące tego odbiorcy i jego poboru mocy, skoro organ nie mógł oceniać jego zachowania w kontekście dostosowania się do ograniczeń.

Zatem nie sposób przyjąć, co sugerował świadek Z. B., że dopiero żądanie organu z 15 marca 2016r wskazywało na potrzebę pominięcia odbiorców, którzy mieli niższą moc umowną niż 300 kW lub wręcz już nie mieli umów zawartych z powodem na skutek ich rozwiązania. Pamiętać przy tym należy, że powód, jak zeznawał drugi świadek, nie miał wątpliwości co do treści wezwań Prezesa URE, bo były one jednoznaczne.

Zatem należy przyjąć, że zmiany w tym zakresie wynikały z niewłaściwej interpretacji przez powoda pierwotnego wezwania organu, ale też z braku właściwej staranności wynikającej z przyjmowania pewnych założeń, bez konsultacji z URE dotyczącej istnienia ewentualnej dwuznaczności zapytań. Jakkolwiek w tym zakresie Sąd nie dostrzega niejasności czy nieprecyzyjności wezwań, ale o ile po stronie powoda takie odmienne interpretacje się pojawiały to należało je rozstrzygać stosowanym zapytaniem organu.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy były natomiast okoliczności związane z niedostarczeniem przez oddział Ł. Teren planów ograniczeń odbiorcom, gdyż informacje tego typu nie były objęte przedmiotem żądania pozwanego dotyczącego udzielenia informacji. Jak wskazał pełnomocnik organu na rozprawie, ten wątek był tylko dodatkowo poruszony w decyzji, nie stanowił on natomiast podstawy do postawienia powodowi zarzutu o wprowadzenie organu w błąd.

Reasumując niewątpliwie było w sprawie, że niektóre z informacji przekazywanych pozwanemu były nieprawdziwe, a więc błędne, czyli wprowadzając w błąd.

Zgodzić się należy natomiast z powodem, że istotność błędnych informacji była różna. Inaczej należy ocenić błędną informację dotyczącą skali przekroczenia dopuszczalnego poziomu poboru (dane pomiarowe) a inaczej niewłaściwy kod pocztowy w adresie odbiorcy i skutki tak różnych błędów dla podejmowania przez regulatora rynku czynności zmierzających do wykonywania obowiązków wynikających w ustawy prawo energetyczne. Niemniej jednak, każda z tych informacji polegała na podaniu nieprawdy, chociaż niektóre z nich można byłoby ocenić w kategoriach nawet omyłek pisarskich. Zważywszy jednak, że w uzasadnieniu decyzji pozwany przedstawił jedynie skalę tych drobnych błędów (rząd wielkości np. 300 zmian, czy 500 zmian), to Sąd jako istotne zmiany wprowadzające organ w błąd potraktował jedynie te, które wyraźnie zostały wyartykułowane i przyznane w pismach samego powoda i zeznaniach świadków tj dane dotyczące przedstawienia innych niż rzeczywiste danych pomiarowe, w tym tych dotyczących 4 odbiorców, o których mowa w zawiadomieniu o wszczęciu postępowania, oraz adresu jednego PPE. a także dane dotyczące wskazywania odbiorców, którzy de facto nie podlegali ograniczeniom z racji mocy umownej niższej niż 300 kW, błędne nazwy odbiorców czy form prawnych, ale także pomijania odbiorców i ich danych, którzy wprawdzie podlegali ograniczeniom, ale spółka nie dysponowała ich danymi pomiarowymi.

Zdaniem Sądu natomiast nieskuteczne było powoływanie się przez powoda na okoliczność, iż spółka nie była posiadaczem wszystkich danych żądanych przez organ i część tych danych musiała pozyskać od sprzedawców energii. Spółka w toku postępowania administracyjnego, gdy była wzywana do przedstawienia danych, nigdy nie wskazywała, że ma jakiegokolwiek trudności z pozyskaniem danych od sprzedawców energii lub że danych nie posiada. Natomiast posłużenie się przez powoda błędnymi danymi dostarczonymi mu m.in. przez oddział (...) S.A. w S., obciąża oczywiście samego powoda, gdyż on ponosi odpowiedzialność za wszystkie jednostki organizacyjne w spółce, w tym jej oddziały.

Należy przy tym ponownie stanowczo podkreślić, że w razie zaistnienia jakichkolwiek wątpliwości powód powinien jednak zwrócić się do organu w celu ich wyjaśnienia,

Wprawdzie można się zgodzić, że powodowa spółka nie była przygotowana na to, żeby w sposób łatwy i prosty, wcześniej ustalony i schematyczny zebrać żądane dane i przedstawić je organowi regulacyjnemu także m.in. z tego powodu, że nie istniały w spółce procedury zbierania tego typu informacji i przekazywania ich organowi, ale należy przy tym podkreślić, że tego typu dane nie były zbierane przez Prezesa URE od ponad 30 lat, gdyż nie były w tym okresie wprowadzane jakiegokolwiek ograniczenia poboru mocy. Uwzględniając ten fakt, oraz wzięwszy pod uwagę okoliczność, że zgromadzenie informacji dla Prezesa URE wymagało zbierania danych z różnych, niezintegrowanych ze sobą, systemów informatycznych, Sąd doszedł do przekonania, że brak należytej staranności polegający na braku odpowiednich systemów informatycznych pozwalających na szybkie pozyskiwanie danych dotyczących przekroczeń poboru mocy nie może wpływać na ocenę stopnia zawinienia powoda, a tym samym i wysokość kary (na jej podwyższenie).

Niewątpliwie jednak działanie powoda było zawinione w stopniu co najmniej niedbalstwa, gdyż w sposób niedostateczny weryfikował dane przekazywane organowi dlatego też rozstrzygnięcia wymaga kwestia wysokości wymierzonej kary i ewentualnej możliwości odstąpienia od niej. Zdaniem Sądu fakt, że spółka samodzielnie potrafiła zweryfikować niektóre błędy w przesłanych organowi informacjach, lub też czyniła to na kolejne wezwanie organu, wskazuje, że dane te były możliwe do przekazania w prawidłowej, niezawierającej błędnych informacji wersjach już na skutek pierwszego wezwania organu, a jedynie brak dostatecznej staranności po stronie spółki spowodował przekazywanie danych nieodpowiadających rzeczywistości stanowi rzeczy. W tym aspekcie należy oczywiście przyjąć, że skoro dane nie odpowiadały prawdzie, to były błędne, a więc wprowadzały Prezesa URE w błąd.

Odnosząc się do zarzutu powoda związanego z nieodstąpieniem przez organ od nałożenia kary, to zdaniem Sądu nie było to uzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy. Możliwość odstąpienia od nałożenia kary przewiduje przepis art. 56 ust 6a pe, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek.

Ustawa prawo energetyczne nie sprecyzowała w jaki sposób należy oceniać stopień szkodliwości czynu, jednak uczyniło to orzecznictwo sądowe. I tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 października 2014 r., w sprawie III SK 47/13 uznał, że przy ocenie szkodliwości zasadne jest odwołanie się do sposobu weryfikacji tego stopnia wypracowanego w prawie karnym, skoro prawodawca posłużył się w art. 56 ust. 6a prawa energetycznego instytucją prawa karnego, z uwagi na represyjny charakter kar pieniężnych przewidzianych w art. 56 prawa energetycznego.

Konieczne jest więc odwołanie się do art. 115 § 2 kodeksu karnego, który zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu i który nakazuje przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu brać pod uwagę:

- 1) rodzaj i charakter naruszonego dobra,
- 2) rozmiary wyrządzonej szkody,
- 3) sposób i okoliczności popełnienia czynu,
- 4) wagę naruszonych obowiązków,
- 5) postać zamiaru,
- 6) motywację sprawcy,
- 7) rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Jak ocenił Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu „o stopniu społecznej szkodliwości mają decydować wyłącznie okoliczności związane z czynem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2011 r., IV KK 382/10), przy czym podstawowe znaczenie dla określenia stopnia szkodliwości czynu mają rodzaj i charakter naruszonego dobra chronionego prawem, rozmiar wyrządzonej i grożącej szkody oraz zamiar i motywacja sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2011 r., IV KK 382/10). [...] Nie uwzględnia się więc okoliczności, które pojawiły się po popełnieniu czynu, ponieważ nie mieszczą się one w regulacji art. 115 § 2 KK.”

Odnosząc powyższe kryteria do oceny szkodliwości czynu powoda, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że zachowanie przedsiębiorcy zmierzające do poprawy w przyszłości procedur w celu pozyskiwania w sposób sprawniejszy danych oczekiwanych przez regulatora rynku jest nieistotne dla oceny znikomej szkodliwości, podobnie jak podjęcie nadmiarowych w stosunku do obowiązujących regulacji czynności zmierzających do poinformowania telefonicznie odbiorców o wprowadzonych ograniczeniach poboru mocy. Oceniane jest bowiem w sprawie niniejszej zachowanie przedsiębiorcy w zakresie przekazywania żądanych przez Prezesa URE informacji o odbiorcach i ich dostosowaniu się do ograniczeń w poborze energii elektrycznej.

Analizując zasadnicze kryterium oceny stopnia szkodliwości czynu powoda, jakim jest rodzaj naruszonego dobra należy stwierdzić, że dobrem tym jest w istocie możliwość realizowania przez Prezesa URE zadań nałożonych przez ustawodawcę, a pośrednio także bezpieczeństwo energetyczne kraju.

O ile bowiem rolą organu jest regulacja rynku energetycznego, to musi on dysponować odpowiednim zasobem rzetelnych informacji. Jeśli więc nastąpiło przekroczenie przez niektórych z odbiorców dopuszczalnego poboru mocy w okresie wprowadzonych ograniczeń, to operator systemu, który jest dysponentem tych danych winien te dane na żądanie organu przekazać. Dopiero w oparciu o te dane, organ mógł podjąć działania zmierzające do zweryfikowania czy poszczególni odbiorcy dostosowali się do wprowadzonych ograniczeń poboru mocy i ewentualnie wyciągać konsekwencje wobec tych niesubordynowanych odbiorców poprzez zastosowanie art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. i nałożenie na nich kar administracyjnych. Brak reakcji ze strony organu wobec odbiorców, którzy nie zastosowali się do ograniczeń poboru mocy adekwatnych do planów ograniczeń, mógłby spowodować w przyszłości, w razie ponownego zagrożenie bezpieczeństwa energetycznego kraju (a w takich stanach są wprowadzane ograniczenia w poborze), brak właściwych reakcji odbiorców na wprowadzane ograniczenia. Bezkarność naruszenia ograniczeń poboru mocy, może w oczywisty sposób wpływać więc w przyszłości także na bezpieczeństwo energetyczne kraju. Dlatego tak ważne było zidentyfikowanie wszystkich odbiorców, którzy zlekceważyli wprowadzone ograniczenia i nie dostosowali się do planów ograniczeń. Prawo do posiadania informacji zgodnych z prawdą przez regulatora rynku jest więc szczególnie ważne dla możliwości wykonywania obowiązków przez Prezesa URE. Powód dopuścił się więc naruszenia szczególnie ważnego dobra i naruszył istotny obowiązek, przewidziany wprost w przepisach prawa. Brak należytej staranności po stronie spółki nie pozwala także na przyjęcie znikomej szkodliwości czynu. Operator, pomimo ważności agregowanych informacji i braku wypracowanych procedur dla ich zbierania i systematyzowania, szczególnie przy użyciu specjalistycznego oprogramowania, nie wykazał się właściwą starannością. Świadczy o tym m.in. fakt, że na potrzeby zagregowania tak dużej ilości danych do pracy tej został w Centrali przedsiębiorstwa skierowany tylko jeden pracownik.(zeznania świadka), a jego praca nie było przez nikogo weryfikowana. Podobnie dane zagregowane do jednego pliku nie były ponownie weryfikowane z danych źródłowymi, chociaż zapewne współpraca z odpowiednim oprogramowaniem pozwoliłaby na ustalenie poprawności agregowania danych. Niefrasobliwość powoda w tym zakresie należy ocenić jako działanie na niekorzyść bezpieczeństwa systemu elektroenergetycznego kraju. Masowe przekroczenia dopuszczalnego poboru mocy, grożą natomiast niekontrolowanymi wyłączeniami energii, tzw. blackautami, w wyniku których dochodzi do pozbawienia energii wszystkich odbiorców, nawet tych obiektów przeznaczonych do wykonywania szczególnych zadań (np. opieki zdrowotnej, telekomunikacji, ochrony środowiska).

Dlatego też w niniejszej sprawie nie zachodzą w ocenie Sądu przesłanki umożliwiające odstąpienie od wymierzenia powodowi kary. Jednakże zarazem, w ocenie Sądu powodowi nie można jednoznacznie przypisać umyślnego zamiaru i celowego działania zmierzającego do wprowadzenia regulatora w błąd.

Zdaniem Sądu Prezes URE niewłaściwie jednak dokonał oceny stopnia szkodliwości czynu powoda, stopnia jego zawinienia oraz w szczególności okoliczności - dotychczasowego zachowania podmiotu, które bierze się pod uwagę ustalając wysokość kary pieniężnej, o której mowa w art. 56 ust. 6 p.e.

Oceniając stopień zawinienia powoda Sąd wziął pod uwagę brak dowodów celowego wprowadzenia w błąd Prezesa URE w zakresie przedstawianych na jego żądanie informacji, a jedynie kwestie niezachowania należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. Spółka nie przewidywała możliwości wprowadzenia Prezesa URE w błąd, chociaż powinna i mogła taką możliwość przewidywać, skoro brak było metodologii pozyskiwania i zestawiania informacji z różnych źródeł, wykazała się więc co najmniej niedbalstwem, przedstawiając organowi dane niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy dotyczącym m.in. wielkości przekroczeń poboru mocy.

Dlatego Sąd nie uznał stopnia zawinienia powoda za znaczny. Błędem powoda, który została przez Sąd oceniony jako brak staranności w działaniu, była natomiast okoliczność, że powód pomimo trudności w zbieraniu i agregowaniu

danych nie przeprowadzał wewnętrznej weryfikacji zestawianych danych przed ich przekazaniem organowi, a czynił to już po tym fakcie, czego skutkiem były kolejne wersje zestawień przedstawianych organowi.

Na obniżenie nałożonej kary miała wpływ odmienna ocena, niż ta jakiej dokonał organ, dotychczasowego zachowanie podmiotu. Dotychczasowe zachowanie podmiotu, o którym mowa w art. 56 ust 3 p.e., które bierze się pod uwagę przy ustaleniu wysokości kary, nie może odnosić się do zachowania przedsiębiorcy w toku tej sprawy, w której wymierzana jest kara pieniężna, tak jak to uczynił Prezes URE. Dokonywanie korekt, które nadal nie odpowiadały rzeczywistym przekroczeniom poboru mocy, nie może być utożsamiane z oceną dotychczasowego zachowania przedsiębiorcy, w tym ostatnim chodzi bowiem o to, czy przedsiębiorca po raz pierwszy dopuścił się naruszenia przepisów prawa energetycznego, czy też był już za to wcześniej karany. Jeśli bowiem był już karany, lub wcześniej toczyło się postępowanie i stwierdzono naruszenie prawa, ale od nałożenia kary organ odstąpił, to oznacza, że konieczne jest uwzględnienie przy wymierzaniu kary tej okoliczności jako obciążającej, gdyż dotychczasowe sankcje nie odniosły pożądanego rezultatu, tj nie zapobiegły ponownym naruszeniom. Kolejne więc naruszenie norm prawa energetycznego, powinno być sankcjonowane karą bardziej dolegliwą dla sprawcy. Jest to więc przesłanka wymiaru kary porównywalna do tzw. recydywy w prawie karnym, która przy powrocie do przestępstwa wymusza podwyższenie sankcji.

Prezes URE w sprawie niniejszej, niewłaściwie więc uznał nieskuteczność powoda, w korygowaniu nieprawidłowości przy przekazywaniu danych, jako okoliczność obciążającą w rozumieniu dotychczasowego zachowania. Tymczasem (...) S.A. nie była wcześniej karana za przedstawianie organowi nieprawdziwych informacji.

W zakresie możliwości finansowych powoda, Sąd podzielił argumentację Prezesa URE, że spółka jest w dobrej kondycji finansowej i kara w wymierzonej wysokości 2 mln nie wpłynie w sposób negatywny na jej działalność, ani też znacząco na jej wynik finansowy.

Biorąc pod uwagę, powyższe okoliczności ocenione odmiennie niż tego dokonał organ, Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie kara wymierzona spółce jest zbyt wygórowana i dlatego Sąd obniżył o połowę tę karę, nie uwzględniając dotychczasowego zachowanie podmiotu jako okoliczności obciążającej, ale także uwzględniając fakt, że ustalone bezwzględnie przez organ rozbieżności w przesyłanych danych dotyczyły w rzeczywistości jedynie kilku istotnych przypadków podania nieprawdziwych informacji dotyczących wartości pomiarowych wskazujących na inne niż rzeczywiste przekroczenie mocy, oraz wskazania jako odbiorców podlegających ograniczeniom takich, którzy tym ograniczeniom przestali podlegać z racji zmniejszenia mocy umownej, oraz mniej istotnych danych takich jak dane teleadresowe lub dotyczące formy prawnej. Pozostałe dane, na które pozwany wskazywał jako rozbieżne, powołując się jedynie na ich ogólną liczbę i które nie zostały wprost wskazane w decyzji nie zostały przez Sąd uznane za wprowadzające w błąd Prezesa URE. Nie może organ bowiem wskazywać, że został wprowadzony w błąd przez podanie nieprawdziwych informacji przez przedsiębiorstwo energetyczne nie wymieniając tych informacji wprost w treści decyzji, a jedynie określać je rzędem wielkości i określać je np jako dane teleadresowe. Nie jest też rolą Sądu, aby na etapie postępowania sądowego przeprowadzać za organ postępowanie dowodowe i ustalać tego typu informacje oraz określać ich znaczenia dla podejmowanych przez organ regulacyjny decyzji wobec odbiorców, których te dane dotyczyły.

Nie bez znaczenia dla obniżenia wysokości kary pieniężnej była więc konstatacja, że informacje wprowadzające Prezesa URE w błąd dotyczyły stosunkowo niewielkiej ilości danych spośród tych które zostały organowi dostarczone. Skoro bowiem spółka przedstawiła organowi dane dotyczące około 1500 odbiorców podlegających ograniczeniom, a ostatecznie Sąd uznał, że tylko niektóre dane dotyczące nielicznej grupy odbiorców były wprowadzające w błąd, to należało tę okoliczność uwzględnić przy wymierzaniu kary i ocenie stopnia szkodliwości czynu, jako że skala zjawiska nie była znaczna.

Mając na uwadze powyższe, Sąd w oparciu o przepis art. 479⁵³ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję, obniżając karę nałożoną na powoda do kwoty 2.000.000 zł.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dochodząc do przekonania, że każda ze stron tylko w części uległa swoim żądaniom. Zasadne więc było wzajemne zniesienie kosztów między stronami.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)